

Sygn. akt III U 362/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Danuta Poniatowska</i>
Protokolant:	<i>stażysta Angelika Chodorowska</i>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2017r. w Suwałkach

sprawy **S. B.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę pomostową

w związku z odwołaniem S. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 4 września 2017 r. znak (...)

- 1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje S. B. prawo do emerytury pomostowej od dnia 3 sierpnia 2017r.**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz S. B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 362/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 04.09.2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r. poz. 1383 ze zm.) i ustawy z dnia 19.12.2008r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 965 ze zm.) odmówił S. B. prawa do emerytury pomostowej.

Uzasadniał, iż wnioskodawca nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych zarówno przed dniem 01.01.1999r. w rozumieniu art.3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych lub art. 32 i art. 33 ustawy emerytalnej, jak i po dniu 31.12.2008r. w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawca nie przedłożył żadnego dokumentu potwierdzającego pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odwołaniu od tej decyzji S. B. domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury pomostowej. Wskazując na przepisy ustawy o emeryturach pomostowych uznał, że spełnił wszystkie warunki do przyznania tego świadczenia. Powołując się na dokumenty znajdujące się w aktach osobowych domagał się uwzględnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych, okresów od: 26.11.1979r. do 31.01.1981r., od 01.05.1981r. do 30.11.1990r., od 01.01.1991r. do 31.12.2008r. i po dniu 31.12.2008r. do 31.03.2014r. W tych okresach wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, a następnie kierowcy autobusu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

S. B. (ur. (...)) w dniu 03.08.2017r. wystąpił z wnioskiem o emeryturę pomostową.

W dniu 02.06.2017r. nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy łączącego wnioskodawcę z ostatnim pracodawcą - Zakładem Produkcji (...)J. Na okres od 31.07.2017r. do 30.07.2018r. odwołującemu przyznano prawo do zasiłku dla bezrobotnych.

Organ rentowy ustalił, że odwołujący udowodnił 40 lat 7 miesięcy i 12 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie został zaliczony żaden okres.

W okresie od 23.10.1979r. do 24.05.2017r. odwołujący był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) S.A w S., a od 01.01.2017r. w Zakładzie Produkcji (...)J. (przejście zakładu nastąpiło w trybie art. 23¹ kp). Ze świadectwa pracy wynikało, że do rozwiązania umowy o pracę doszło na podstawie art. 53 §1 pkt 1 ppkt b kp (długotrwała absencja z powodu choroby).

W zestawieniu przebiegu zatrudnienia w świadectwie pracy pracodawca wskazał, że na przestrzeni całego okresu pracy odwołujący zajmował następujące stanowiska pracy: od 23.10.1979r. do 25.11.1979r. – mechanika napraw sprzętu ciężkiego, od 26.11.1979r. do 31.01.1981r. – kierowcy, od 01.02.1981r. do 31.07.2002r. – ślusarza remontowego, od 01.08.2002r. do 31.03.2014r. – kierowcy i od 01.04.2014r. do 24.05.2017r. – kierowcy samochodu ciężarowego, betoniarza, sterowniczego urządzeń krusząco – sortujących i mechanika.

Odwołujący nie uzyskał świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Na jego wniosek pracodawca wskazał brak podstaw do wydania takiego dokumentu. Powołał się na dokumentację znajdującą się w akta osobowych.

Ze świadectwa pracy wynikało, iż w następujących okresach odwołujący korzystał z urlopu bezpłatnego: od 21.12.2001r. do 31.12.2001r., od 15.01.2002r. do 11.02.2002r., 25.02.2002r., 08.03.2002r., 15.03.2002r., od 18.03.2002r. do 19.03.2002r. i 25.03.2002r. W aktach osobowych nie odnotowano wniosków odwołującego o udzielenie urlopów w tych okresach.

Z dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych wynikało, że w dniu 10.04.1976r. wnioskodawca ukończył naukę w Liceum Zawodowym Zespołu Szkół Zawodowych w R. w zawodzie mechanik budowy i naprawy maszyn.

W dniu 23.10.1979r. wnioskodawca został zatrudniony w ówczesnym Rejonie (...) w S. na stanowisku mechanika napraw sprzętu ciężkiego na czas nieokreślony. Z dniem 26.11.1979r. nastąpiła zmiana warunków pracy i przeniesienie odwołującego na stanowisko kierowcy. Jednocześnie przyznano mu dodatek za czynności załadunkowe i rozładunkowe. W związku z brakiem środków transportowych, odwołujący z dniem 01.02.1981r. został przeniesiony na stanowisko ślusarza remontowego. W angażu z dnia 26.05.1981r. podwyższono odwołującemu stawkę zaszeregowania. Z angażu tego wynikało również, że zajmował stanowisko kierowcy. Z dniem 01.03.1982r. przyznano mu dodatek za wykonywanie czynności spedycyjnych. W kolejnych angażach dotyczących podwyższenia stawki zaszeregowania lub przedłużenia dodatku spedycyjnego, wskazywano stanowisko kierowcy.

Z akt osobowych wynikało również, że w dniu 17.06.1986r. odwołujący ukończył kurs doszkalający kierowcy wyznaczonego do przewozu materiałów niebezpiecznych. Uprawnienie było ważne do dnia 17.06.1991r.

W okresie od 01.07.1986r. do 31.07.1986r. odwołujący otrzymał polecenie obsługi samochodu przeznaczonego do dowożenia pracowników. Wynikało to z długotrwałej choroby jednego z pracowników. W tym okresie wnioskodawca nie posiadał uprawnień do kierowania autobusami. Kolejne angaże, do dnia 31.03.2016r. wskazywały na zajmowanie stanowiska kierowcy.

W angażach z dnia 01.04.2016r. wskazano stanowisko kierowcy i mechanika. Natomiast z informacji z dnia 01.09.2006r. o warunkach zatrudnienia i uprawnieniach pracowniczych – stanowisko kierowcy. Kolejne angaże wskazywały na podwójne stanowisko – kierowca, mechanik. W dniu 23.04.2012r. odwołujący przyjął do wiadomości zakresy czynności mechanika i kierowcy. Z karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp, które odbyło się w dniach 02-03.01.2013r wynikało, że wnioskodawca został przeszkolony na stanowisku kierowcy samochodu służbowego oraz autobusu. Aneksem z dnia 27.03.2014r. odwołujący został przeniesiony na stanowisko łączone - kierowcy samochodu ciężarowego, betoniarza, sterowniczego urządzeń krusząco – sortujących i mechanika.

Od dnia 07.02.2017r. odwołujący przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym.

Odwołujący posiada prawo jazdy następujących kategorii: B - od 07.05.1975r., C - od 28.11.1978r. i D - od 08.03.1992r.

Do wniosku o sprostowanie świadectwa pracy odwołujący dołączył zaświadczenie z dnia 07.01.1992r., którego nie było w aktach osobowych. Wynikało z niego, że w okresie od 31.05.1983r. odwołujący kierował samochodem marki Ż., od 01.11.1985r. samochodem marki S. 660, a od 01.01.1991r. samochodem marki S. A 29. Zaświadczenie zostało wydane przez kierownika zakładu – świadka J. J.. Okoliczności wydania tego zaświadczenia zostały wyjaśnione przez świadka, który wskazał, iż odwołujący w tym czasie został skierowany przez pracodawcę do odbycia kursu na kierowcę autobusu, ponieważ zakład podjął działania w celu zagwarantowania pracownikom dowozu do pracy. Posiadał już wtedy na stanie autobus. Taki kurs był długotrwały, jednak w sytuacji kierowców, którzy posadzali praktykę w kierowaniu samochodami ciężarowymi, czas trwania kursu był skrócony. Odwołujący uprawnienia do kierowania autobusem uzyskał w dniu 08.03.1992r.

Na okoliczność wykonywania przez odwołującego pracy w warunkach szczególnych dopuszczono dowód z zeznań świadków, byłych i obecnych pracowników przedsiębiorstwa.

Świadek J. J., który od 1976r. był zastępcą dyrektora przedsiębiorstwa, wskazywał, iż w początkowym okresie zatrudnienia odwołujący pracował jako kierowca samochodu półciężarowego. Natomiast od 1985r. kierował samochodami ciężarowymi o tonażu powyżej 3,5 t. Przyznał, iż w tym okresie odwołujący zajmował się również transportem ludzi – pracowników do i z pracy. Wówczas do przewozu pracowników został przystosowany samochód S.. Odwołujący kierował nim, mimo braku stosowanych uprawnień. Zakład posiadał odpowiedni sprzęt, jednak rotacja na tym stanowisku była bardzo duża. Jednym z kierowców autobusu był np. świadek S. M., który od marca 1989r. przez rok kierował autobusem. Ostatecznie zakład pracy zdecydował na skierowanie wnioskodawcy na kurs w celu uzyskania przez niego stosownych uprawnień. Świadek J. J. wskazał, iż zaświadczenie z dnia 07.01.1992r., zostało potwierdzone jego podpisem i odpowiadało prawdzie. Wskazał, iż na kurs odwołujący został skierowany w 1991r.

Świadek J. L. – zatrudniony od 1985r. jako dyspozytor – potwierdził, że odwołujący pracował jako kierowca samochodów ciężarowych i dostawczych – Ż.. Pamiętał, że odwołujący został skierowany na kurs kierowcy autobusu w 1991r. i po jego ukończeniu kierował autobusem dowożącym pracowników zakładu do pracy. Świadek T. R. był zatrudniony w przedsiębiorstwie od 1977r. do 2016r., jako kierownik magazynu i potwierdził, że w 1991r. zakład zakupił autobus i wnioskodawca został skierowany na kurs do jego obsługi. Po zakończeniu kursu jeździł wyłącznie autobusem. Wcześniej pracował, jako kierowca Ż., a później kierowca samochodu ciężarowego.

Z zeznań tych świadków wynikało, iż jako kierowca autobusu odwołujący rozpoczynał pracę odpowiednio wcześniej, aby dowieźć pracowników produkcji na pierwszą zmianę, która rozpoczynała się o godzinie 6. Wyjeżdżał z bazy i

przejeżdżał przez S., gdzie było kilka przystanków. Po dowiezieniu pracowników produkcji na teren kopalni, wracał podobną trasą przez S. i dowoził pracowników administracyjnych do biur mieszczących się w S. przy ul. (...) na godzinę 7. Po zakończeniu pierwszego kursu odwołujący sprzątał autobus, dokonywał drobnych napraw. Kolejny kurs również rozpoczynał odpowiednio wcześniej, aby dowieźć pracowników na drugą zmianę na godzinę 14, odwieźć pracowników z pierwszej zmiany, a następnie odwieźć pracowników biurowych, którzy kończyli pracę o godzinie 15. Na tym etapie pracę kończył około godziny 16. Ostatni kurs rozpoczynał około 21.30, gdyż musiał zabrać z zakładu pracowników produkcji z ostatniej zmiany.

Świadek M. K., pracująca w firmie w dziale kadr od 1994r., wskazała, że odwołujący miał zmiennika. Drugim kierowcą, obsługującym dowóz pracowników był W. S.. Świadek kwestionowała pracę odwołującego w pełnym wymiarze czasu pracy, jako kierowcy autobusu dowożącego pracowników, wskazując, że wykonywał on też inne prace np. przewoził pracowników do banku samochodem osobowym. Generalnie jego praca wiązała się z pracą w godzinach nadliczbowych, jednak nie był stale kierowcą autobusu. Analizując przepisy dotyczące pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych zarząd przedsiębiorstwa doszedł do wniosku, że odwołujący nie pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy, jako kierowca autobusu, zatem na firmie nie ciąży obowiązek opłacania składek na fundusz emerytur pomostowych. Wskazała, iż w firmie nie było i nie ma żadnego stanowiska, które wiąże się z pracą w warunkach szczególnych.

Świadek Z. S., brat W. S. – zmiennika odwołującego, pracował w przedsiębiorstwie w latach 2004-2012 jako dozorca. Pracował kilka dni w tygodniu – w zależności od grafiku, w godzinach w godzinach od 7 do 15. Przyznał, że jego brat również pracował jako kierowca autobusu dowożącego pracowników. Wskazał, iż po rozwiezieniu pierwszym, poranym kursem pracowników, widział, jak odwołujący jeździł również innymi samochodami np. gdy była potrzeba dowiezienia kasjera do banku. Używał do tego samochodu, który był wolny. Praca kierowcy autobusu kończyła się z rozwiezieniem ostatniej zmiany, czyli po godzinie 22.30.

Przedsiębiorstwo przestało dowozić pracowników do pracy z końcem 2013r., od 01.01.2014r. pracownicy we własnym zakresie dojeżdżają do pracy.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych uwzględniono okres pracy odwołującego na stanowisku kierowcy autobusu tj. od 08.03.1992r. - uzyskania uprawnień do kierowania tego typu pojazdami - do 31.12.2013r., z pominięciem okresów przebywania na urlopie bezpłatnym tj od 21.12.2001r. do 31.12.2001r., od 15.01.2002r. do 11.02.2002r., 25.02.2002r., 08.03.2002r., 15.03.2002r., od 18.03.2002r. do 19.03.2002r. i 25.03.2002r.

Sąd zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 19.12.2008r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 965 ze zm.) zastąpiła nowymi regulacjami, określającymi zasady nabywania wcześniejszych emerytur z tytułu pracy w warunkach szczególnych, przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, określające zasady przyznawania emerytur z tytułu tego rodzaju pracy. Celem tej ustawy jest ograniczenie kręgu uprawnionych do emerytury z powodu pracy w szczególnych warunkach pracy lub w szczególnym charakterze do mniejszej liczby sytuacji uzasadnionych rzeczywistą koniecznością przejścia na emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Przy czym oczekiwania osób, które rozpoczęły wykonywanie takiej pracy na starych zasadach, na wcześniejsze przejście na emeryturę, powinny zostać zaspokojone. Ustawa ma charakter przejściowy, ograniczając prawo do uzyskania emerytury pomostowej do osób urodzonych po 31.12.1948r., które pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) rozpoczęły przed 01.01.1999r. (art. 4 pkt 5 ustawy).

Wskazany cel ustawy o emeryturach pomostowych realizują przepisy określające warunki nabycia prawa do przewidzianego w niej świadczenia, w tym art. 4 i art. 49. W myśl pierwszego z nich, prawo do emerytury pomostowej, z uwzględnieniem art. 5-12, przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) urodził się po dniu 31.12.1948r.;

- 2) ma okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszący, co najmniej 15 lat;
- 3) osiągnął wiek wynoszący, co najmniej 55 lat dla kobiet i co najmniej 60 lat dla mężczyzn;
- 4) ma okres składkowy i nieskładkowy, ustalony na zasadach określonych w art. 5-9 i art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn;
- 5) przed dniem 01.01.1999r. wykonywał prace w szczególnych warunkach lub prace w szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS;
- 6) po dniu 31.12.2008r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3;
- 7) nastąpiło z nim rozwiązanie stosunku pracy.

Z unormowania tego wynika, że przy nabywaniu prawa do emerytury pomostowej na podstawie art. 4 ustawy uwzględnieniu podlegają przypadające przed dniem 01.01.2009r. okresy pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 i art. 33 ustawy emerytalnej, jednakże dotyczy to wyłącznie sytuacji spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich pozostałych przesłanek określonych w art. 4, gdyż muszą one być spełnione łącznie.

W niniejszym postępowaniu odwołujący wykazał, iż spełnił wszystkie wskazane wyżej warunki do przyznania emerytury pomostowej.

Organ rentowy nie uwzględnił żadnego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Z uwagi na stanowisko byłego pracodawcy i brak świadectwa pracy w warunkach szczególnych, konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie. W pierwszej kolejności konieczne było ustalenie okresu, który byłby stażem pracy w warunkach szczególnych. W świetle zgromadzonych dowodów należało przyjąć, że do stażu pracy w warunkach szczególnych można uwzględnić okres pracy odwołującego na stanowisku kierowcy autobusu. W tym zakresie datą graniczną przyjętą przez Sąd był moment uzyskania przez odwołującego uprawnień, do kierowania tego typu pojazdami. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i wyjaśnieniem odwołującego, iż przed uzyskaniem prawa jazdy kat D, co miało miejsce w dniu 08.03.1992r., również kierował samochodem S. przystosowanym do przewozu osób, jednak za najbardziej miarodajny uznano moment potwierdzenia tych uprawnień prawem jazdy. W tym zakresie za rzetelny uznano również dokument w postaci zaświadczenia z dnia 07.01.1992r. potwierdzonego przez świadka J. J., który wskazywał, jakiego rodzaju pojazdami odwołujący kierował przed uzyskaniem prawa jazdy kat. D. Za wiarygodne i logiczne uznano wyjaśnienie odwołującego i świadka, iż zaświadczenie o takiej treści – wskazujące okresy i rodzaj kierowanych przez wnioskodawcę pojazdów – było konieczne do szybszego ukończenia przez niego kursu na prawo jazdy kat. D.

Dokumenty pracownicze znajdujące się w aktach osobowych odwołującego nie konkretyzowały jakiego rodzaju pojazdami kierował na przestrzeni całego okresu zatrudnienia. Dlatego zaświadczenie to było istotnym dowodem w tym zakresie. Jego treść została potwierdzona przez świadków J. J., J. L. i T. R.. Nie potrafili oni co do daty wskazać, kiedy odwołujący kierował poszczególnymi pojazdami, potwierdzili jednak, że obsługiwał je, nawet przy braku stosownych uprawnień.

Wskazując na powyższe Sąd przyjął, iż od dnia uzyskania uprawnień do kierowania autobusami – 08.03.1992r. – odwołujący prawował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jako kierowca autobusu. Jego pracę określało rozpoczęcie i zakończenie zmiany przez poszczególne grupy pracowników zakładu. Musiał rozpocząć pracę odpowiednio wcześniej, aby przewieźć pracowników produkcji do kopalni na godzinę 6, a następnie pracowników biurowych na godzinę 7. Kolejny kurs rozpoczynał na tyle wcześniej, aby przewieźć pracowników produkcji na drugą zmianę i zabrać pracowników pierwszej. Następnie rozwoził pracowników biurowych, których kończyli pracę o godzinie 15. Ostatni kurs odbywał przed 21, gdy pracę kończyła druga zmiana. Rachunek wskazuje, iż przy przyjęciu, że odwołujący rozpoczynał kursy o godzinie 5 i kończył o 7, następny o godzinie 13 kończył o 16, a ostatni kurs

rozpoczął o 20 kończył po 22, to samo kierowanie autobusem zajmowało 8 godzin dziennie. Należy mieć na uwadze, że odwołujący był też zobowiązany do utrzymania właściwego stanu autobusu, co też wymagało nakładu pracy i czasu. Ponadto rozpoczęcie, czy zakończenie kursu nie miało miejsca w sztywno określonych godzinach, gdyż np. w okresie zimowy musiał odpowiednio wcześniej zacząć pracę, żeby na czas dowieźć pracowników. Sąd nie miał wątpliwości, że rzeczywiste kierowanie autobusem odbywało się w pełnym wymiarze czasu pracy. Należy mieć na uwadze, że dowóz pracowników do i z pracy był podstawowym obowiązkiem odwołującego. Był on odpowiedzialny za autobus i przewożonych pracowników. Był pracownikiem wyznaczonym do tego typu czynności. Dlatego nawet gdy w czasie przerwy między porannym a popołudniowym kursem, odwołujący wykonywał inne czynności na rzecz pracodawcy, niezwiązane z właściwym utrzymaniem czystości i stanu autobusu, takie jak np. przewiezenie pracownika do banku samochodem osobowym, nie zmieniało to faktu, że nadal pracował jako kierowca autobusu. Wykonywanie innych czynności mogło mieć miejsce w określonych godzinach, gdyż nie mogło kolidować z jego podstawowymi obowiązkami – kierowcy autobusu.

W tym miejscu należy odnieść się do zeznań świadek M. K., która w tym przedsiębiorstwie pracuje od 1994r. w dziale kadr. Jej zeznania ewidentnie miały umniejszyć pracę wnioskodawcy na stanowisku kierowcy autobusu. Nie ulega wątpliwości, iż w momencie wejścia w życie przepisów ustawy o emeryturach pomostowych, na pracodawcach, u których są wykonywane prace w warunkach szczególnych, zgodnie z zestawieniem stanowisk znajdujących się w załącznikach, są oni zobowiązani do tworzenia i zgłaszania organowi rentowemu takich stanowisk i odprowadzenia stosowanych składek. Po 31.12.2008r. odwołujący również pracował jako kierowca autobusu i jego praca była pracą w warunkach szczególnych. Czynności związane z przewozem pracowników nie były wykonywane przez niego przy okazji innych czynności. Jego status kierowcy autobusu był niezmienny od 09.03.1992r. i mimo zmiany przepisów nadal pracował w warunkach szczególnych. Stanowisko pracodawcy, który odmówił mu wydania świadectwa pracy w warunkach szczególnych oraz utrzymywał, że nie pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca autobusu, miało na celu pozbycie się obowiązków, które nakładają na niego przepisy ustawy o emeryturach pomostowych. Interpretacja przepisów ustawy, na którą wskazywała świadek w swoich zeznaniach, miała na celu pozbycie się dodatkowych obciążeń, jakie nakłada na pracodawcę ustawa. Błędne stanowisko pracodawcy nie może skutkować negatywnymi konsekwencjami dla pracownika. O stałości czynności wykonywanych przez odwołującego na stanowisku kierowcy autobusu stanowią nie tylko zeznania wcześniejszych świadków, ale również zapisy z tachografów, które wskazują odbywanie przez odwołującego, systematycznie kursów w określonych powyżej godzinach. Dowóz pracowników był stałym elementem działania przedsiębiorstwa do końca 2013r. Sposób odbioru i dowozu pracowników oraz godziny pracy odwołującego były niezmiennie i ściśle związane z pracą poszczególnych grup pracowników i zmian. Tym bardziej za niewiarygodne należało uznać zeznania świadek M. K.. Nadmienić należy, iż jest ona nadal pracownikiem zakładu i jej zeznania miały na celu ochronę nie tylko interesu pracodawcy, ale również własnego, aby nie narazić się na negatywne konsekwencje.

Konkludując, Sąd przyjął, iż w okresie od 09.03.1992r. do 31.12.2013r. odwołujący pracował w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy autobusu w transporcie publicznym, zgodnie z pkt 5 załącznika 2 do ustawy o emeryturach pomostowych.

W tym zakresie zastrzeżenia organu rentowego budziło stwierdzenie, „w transporcie publicznym”. Kwestionował ten przymiot w odniesieniu do wnioskodawcy wskazując, iż jego praca nie miała takiego charakteru. Sąd nie podzielił zastrzeżeń organu rentowego. W tym miejscu należy przytoczyć stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, na które wskazywał też odwołujący, zawarte w wyroku z dnia 22.12.2015r. sygn. III AUa 665/15. Sąd ten rozstrzygał w stanie prawnym i faktycznym bardzo zbliżonym do niniejszego. Przedmiotem sprawy było ustalenie uprawnień do emerytury pomostowej kierowcy autobusu szkolnego dowożącego dzieci do szkoły. Zastrzeżenia organu rentowego dotyczyły również braku podstaw do przyjęcia, że praca kierowcy autobusu szkolnego odbywa się w transporcie publicznym. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przyjął, iż „(...) nie ulega wątpliwości, że praca kierowcy autobusu szkolnego - gimbusa wymaga szczególnej odpowiedzialności oraz szczególnej sprawności psychofizycznej. Jest to też praca wykonywana na drogach publicznych, o których mowa w ustawie z dnia 21.03.1985 r. o drogach publicznych (tj.: Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.). Jeśli zatem praca na tym stanowisku jest wykonywana w pełnym wymiarze

czasu pracy (a nie doraźnie), należy do podstawowych obowiązków pracowniczych, to nie ma żadnych podstaw by traktować ją inaczej niż pracę kierowcy innego środka transportu publicznego. Punktem odniesienia jest tutaj pozycja 8 załącznika nr 2 do ustawy o emeryturach pomostowych, stanowiącego wykaz prac o szczególnym charakterze, pod którą to pozycją wymieniono prace kierowców autobusów, trolejbusów oraz motorniczych tramwajów w transporcie publicznym. Zakwalifikowanie pracy kierowcy gimbusa jako pracy o szczególnym charakterze znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach dotyczących niektórych rodzajów prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, udzielonych w związku z zapytaniami ubezpieczonych i płatników składek, opublikowanych w dniu 18 maja 2010 r. na stronach www.emeryturypomostowe.gov.pl Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Otóż w ww. wyjaśnieniach w odniesieniu do poz. 8 załącznika nr 2 wskazano, że: "Prace kierowcy autobusu związane z przewozem dzieci szkolnych wg określonego harmonogramu spełniają kryteria zaliczenia ich do prac o szczególnym charakterze, określonych w pkt 8 zał. nr 2 do ustawy o emeryturach pomostowych (jako dotyczące kierowcy autobusu w transporcie publicznym). Spełnione są bowiem w tym przypadku warunki zawarte w definicji pracy o szczególnym charakterze, zgodnie z którą jest to praca wymagająca szczególnej odpowiedzialności oraz szczególnej sprawności psychofizycznej, której możliwości należytego wykonywania w sposób niezagrażający bezpieczeństwu publicznemu, w tym zdrowiu lub życiu innych osób (w tym przypadku dzieci szkolnych), zmniejsza się przed osiągnięciem wieku emerytalnego na skutek pogorszenia sprawności psychofizycznej, związanego z procesem starzenia się".

Sąd Okręgowy rozstrzygający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe stanowisko. Należy przyjąć, iż przytoczony wywód ma odniesienie również do niniejszej sprawy. Odwołujący wykonywał kursy zgodnie z ustalonym przez pracodawcę harmonogramem. Odbierał pracowników z wcześniej ustalonych, stałych przystanków. Dowodził ich na ściśle określone miejsca w określonych godzinach. Ponadto akta osobowe wskazują, iż był on okresowo poddawany badaniom lekarskim i psychofizycznym. Wskazuje to na konieczność stałego legitymowania się właściwą sprawnością psychoruchową, gdyż jego praca nie polegała wyłącznie na kierowaniu określonym pojazdem, ale przede wszystkim na przewozie osób po drogach publicznych.

Dodatkowo należy wskazać, iż przy ustaleniu uprawnień odwołującego do emerytury pomostowej praca na stanowisku kierowcy autobusu do 31.12.1998r. również była pracą w warunkach szczególnych, zgodnie z zapisem w Wykazie A dziale VIII poz. 2 (prace kierowców autobusów o liczbie miejsc powyżej 15), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.)

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ §2 kpc orzeczono, jak w punkcie 1 i oddalono odwołanie.

O kosztach rozstrzygnięto podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.)

mt

.